Dziennik Powszechny Krajowy.

W PONIEDZIAŁEK dnia 13. Czerwca 1831 roku. Nro 161.

Część Urzędowa.

Kommissya Rządowa Woyny.

Maiąc iuż dostateczną liczbę lekarzy, tak dla woyska iako dla szpitalów woyskowych, Kommissya Rządowa Woyny ogłasza ninieyszem, że iuż niebędzie nadal zwracać kosztów podróży, iakie zapewnione były rozporządzeniem z d. 5 kwietnia w nr. 20102/745.

Żaden zatem z lekarzy przybywaiący po dniu 30 b. m. niebędzie miał prawa do zwrotu pomienionego kosztów podróży.

w Warszawie d. 9 czerwca 1831 r,

(2 raz) Sekretarz Jlny
Pułkownik *Zieliński.*

POZWY EDYKTALNE.

Komora Konsumowo-Składowa w Warszawie.

Jeszcze w końcu roku zeszłego 1830 nadesłane zostały z zagranicy pocztą 3 paczki z obiektami, które w składzie komory dotąd bez expedycyi pozostaią — iako to:

a) Jedna paczka signo H. V. B. Brutto funtów 110/32 ważąca, obeymować maiąca karty ieograficzne dla pana Bogusławskiego.

b) Jedna paczka signo S. M. Brutto fun. 10 ważąca, obeymuiąca płaszcz dla pana Mijasiewicza.

c) Jedna paczka signo F. Brutto funt. 10/32 ważąca, z niewiadomym obiektem, dla pana Karola Jwanolda.

Ponieważ wspomnieni właściciele wyszczególnionych dopiero paczek, dotąd, dla dopełnienia expedycyi tych, do komory niezgłosili się; — przeto komora w myśl reskryptów Kom. Rząd. Przych. i Skar. z daty 13 listopada r. 1823 nr. 41,742 i z daty 22 kwietnia 1825 r nr. 19,937 wzywa ninieyszem PP. Bogusławskiego, Mijasiewicza, i Karola Jwanolda, iako z zamieszkania niewiadomych, iżby w przeciągu dni 30 do komory zgłosić się zechcieli po odebranie powyżey wyrażonych paczek. — Ostrzega przytem komora, że po upłynieniu tego terminu, ogłoszoną będzie licytacya na przedmioty, iakie przy rewizyi okażą się, i takowe publicznie na rzecz należności skarbowey sprzedane zostaną — gdyby zaś w teymierze niedobór okazał się, natenczas za wyśledzeniem właściciela, drogą exekucyi administracyiney poszukiwanym będzie, zaś przewyżka do ich zgłoszenia się w depozycie zachowaną zostanie.

w Warszawie d. 6 czerwca 1831 r.

za Jntendenta Jlnego Skarbu
(2 raz) Pod Jnsp. *Żarnowski.*
za Adiunkta
Karsnicki.

LICYTACYE i SPRZEDAŻE PUBLICZNE

Kommissya Województwa Mazowieckiego.

Podaie ninieyszem do wiadomości publiczney, iż następuiące w tuteyszem Województwie Dobra Rządowe, składaiace dotąd ekonomią Sanniki, są do wolnego w drzodze publiczney licytacyi na lat sześć zadzierżawienia, poczynaiąc od d. 1 b. m. mianowicie:

a) Naddzierżawa, to iest Klucz Sanniki, składaiący się z folwarków Sanniki i Osmolska, z wsiów Sanniki, Czyże, Krubin, Staropol Osmolska, wraz z propinacyą; na który licytacya zacznie się od summy złp. 15,189.

b) Folwark Troszyn, z wsiami Troszyn Polski, Troszynek, Troszyn Niemiecki, Borki, Rumunek, i Olszyny wraz z propinacyą w tychże wsiach, — licytacya na tenże folwark rozpocznie się od summy złp. 4,888.

c) Folwark Lipińskie i wóytostwo Gombin wraz z wsią Lipińskie i propinacyą tamże oraz w mieście Gombinie, niemniey z Osepem z tegoż miasta. Licytacya na te realności rozpocznie się od summy złp. 5367.

d) Folwark Słup z wsiami Słup i Modła z propinacyą w tychże wsiach i Wiatrakiem w Słupie, licytacya na tenże folwark zacznie się od summy złp. 4102.

e) Folwarki Sielce i Brzyzie, z propinacyą w tychże wsiach, licytacya rozpocznie się od summy złp: 4457.

f) Folwark Łuszczanów z propinacyą w teyże wsi, licytacya rozpocznie się od summy złp: 2,136.

g) Folwark Topolno z propinacyą w teyże wsi, licytacya zacznie się od summy złp: 1,611.

Termina do licytacyi na te dobra wyznaczone są.

ad A i B. Na dzień 25 b. m.
ad C i D. Na dzień 27 b. m.
ad E F i G. Na dzień 28 b. m.

Wszystkich przeto chęć licytowania maiących wzywa Kommissya Województwa ninieyszem, ażeby opatrzywszy się w dowody kwalifikacyine postanowieniem X. Namiestnika z dnia 24 stycznia 1818 r. przepisane, tudzież w gotowiznę wyrownywaiącą półroczney opłacie z dóbr respective, w terminach wyżey wyrażonych o godzinie 10 z rana zgłosili się do sekcyi ekonomiczney Kommissyi Woiewódzkiey, posiedzenia swe w domu rządowem nr. 646 przy ulicy przeiazd na drugim piętrze odbywaiącey, gdzie o stosonkach dóbr i warunkach dzierżawy, bliższa wiadomość każdego czasu powziętą bydz może.

Działo się w Warszawie d. 3 czer. r. 1831

Referendarz Stanu Prezes
Kożuchowski.
Sekretarz Jeneralny
(1 raz) *Dziewanowski.*

Kommissya Województwa Kaliskiego.

Podaie do powszechney wiadomości, iż wydzierżawiać będzie w drodze publiczney licytacyi, od 1 czerwca r. b. w terminie d. 24 czerwca r. b. naczelną dzierżawę ekonomii Mokrsko w obwodzie Wieluńskim położoną, na lat 6 pro 1831/37 czyniącą dotąd rocznego dochodu złp. 26,644 gr. 27 do które należą:

a) Folwarki Kowale, Krzyworzeka, Mokrsko i Wroblew.

b) Wsie Gana, Kowale, Krzyworzeka, Mokrsko, Stroice i Wroblew.

c) Rybołowstwa.

d) Propinacya,

Licytacya odbywać się będzie na sali posiedzeń Kommissyi Woiewódzkiey, po południu od godziny 3 a o warunkach pod iakiemi wydzierżawienie dóbr wyżey wymienionych do skutku doprowadzonem zostanie, konkurenci w biórze sekcyi dóbr w godzinach służbowych poinformować się mogą. — Jaką zaś kwalifikacyą każdy z pretendentów przystępuiących do licytacyi mieć powinien, w poprzednich numerach ninieyszego pisma iuż ogłoszono.

Działo się w Kaliszu d. 30 maia 1831 r.

Prezes
(3 rarz) *Niemoiowski.*
Sekretarz Jlny
Dziewulski.

Dyrekcya Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Województwa Mazowieckiego.

Zawiadamia publiczność, iż w moc przepisu prawa seymowego o systemacie kredytowem art. 87, oraz instrukcyi z d. 14 marca 1826 r. §. 110 i następnych, z powodu zaległości w opłacie raty grudniowey Towyrzystwa Kredytowemu Ziemskiemu, na satysfakcyą teyże zaległości, przez publiczną licytacyą więcey daiącemu i przybicie otrzymuiącemu w biórze Dyrekcyi Szczegółowey Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego wdztwa Mazowieckiego, na posiedzeniu tu w Warszawie przy ulicy Królewskiey w domu pod nr. 1066 odbywać się maiącą, na 3 letnie wydzierżawienie, poczynaiąc od d. 24 czerwca r. b. do tegoż dnia w r. 1834 wystawione zostaną następuiące dobra ziemskie.

a) Dąbie z przyległościami Dąbek, Redecz Krukowy w powiecie Brzeskim obwodzie Kuiawskim w d. 4 lipca r. b. od godziny 10 z rana.

b) Kamieniec z Dezertą Kamieńczyk i Wolą Zagaykową z przyległościami w powiecie Brzeskim obwodzie Kuiawskim w d. 4 lipca r. b. o godzinie 10 z rana

c) Szewce z przyległościami Woycin w powiecie Radzieiowskim obwodzie Kuiawskim w d. 5 lipca od godzny 10 z rana.

d) Latków z przyległościami i przynależytościami, w powiecie Radzieiowskim obwodzie Kuiawskim w d. 5 lipca r. b. od godziny 10 z rana

e) Dobra Smiłowice, Krukowo i Nakanowo z przyległościami, w powiecie Kowalskim obwodzie kuiawskim w d. 5 lipca r. b. od godziny 10 z rana.

f) Zagorzyce, Niegibalice, Morzyce, Nowe drwalewo, Złotniki, Nosiłowo, Czerniewice Czarnotki, Rudzk wielki, Bielawy, Służewo w powiecie Brzesko-Kuiawskim i Radzieiowskim obwodzie Kuiawskim w d. 6 lipca r. b. od godziny 10 z rana.

g) Rokotów i Boryczew w powiecie i obwodzie Sochaczewskim w d. 6 lipca r. b. od godziny 10 z rana.

A to pod następuiącemi głównieyszemi warunkami.

1 Ze każdy przystępuiący do dzierzawy obowiązany przedwszystkiem na vadium dotrzymania warunków licytacyinych w gotowiźnie kwotę wyrównywaiącą opłacie półroczney, Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu przypadaiącey z dóbr.

ad a) złp. 1940 gr. 18
ad b) — 626 — 6
ad c) — 1519 —
ad d) — 1320 — 18
ad e) — 4650 —
ad f) — 3100 — 18
ad g) — 533 — 6

Które to vadia, utrzymuiący się przy dzierzawie pozostawią w kassie przez ciąg dzierzawy, iako kaucyą na dotrzymanie warunków kontraktu: a które ieżeli do dzierzawcy żadney pretensyi niebędzie, w ostatniey racie na opłatę Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu przyięte będą. Nieutrzymuiący się zaś przy dzierzawie, vadia zwrócone mieć sobie będą natychmiast.

2. Nadto, pluslicytant zaraz po otrzymaniu przysądzenia natychmiast, a naydaley w dzień ieden całkowitą zaległość Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu przynależną w srebrney brzęczącey monecie wniesie do kassy, oraz ratę czerwcową r. b. wraz z karą półprocentową za ieden miesiąc w ilości co do dóbr.

ad a)	złp. 2308	gr. 11	i złp. 1950	gr. 10
ad b)	— 873	— 16	— 629	— 10
ad c)	— 1933	— —	— 1526	— 18
ad d)	— 1719	— —	— 1327	— 7
ad e)	— 5398	— 23	— 4673	— 8
ad f)	— 3732	— 15	— 3115	— 15
ad g)	— 773	— 6	— 535	— 26

Z tem ostrzeżeniem, że nie wprzód w possessyą dzierzawa oddaną zostanie, dopóki tych należytości nie zaspokoi i owszem natychmiast na koszt iego i ryzyko nowe wydzierzawienie nastąpi.

3. Przyimie na siebie pluslicytant obowiązek zaspokaiania wszelkich ciężarów wieczystych do gruntu przywiązanych, a prawem o hypotekach art. 41 wyszczególnionych, tudzież wszelkich podatków publicznych i skarbowych, iako to ofiary 24 grosza, kontyngensu liwerunkowego, szarwarkowego, podymnego dworskiego i składki ogniowey, w iakiey ilości wskazane będą, a to bez żądania bonifikacyi.

4. Zobowiąże się przez ciąg trzech letniey dzierzawy należność Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu przypadaiącą, w dwóch półrocznych ratach od d. 1 do 13 czerwca i od 1 do 13 grudnia każdego roku, do kassy Dyrekcyi Szczegółowey w monecie srebrney brzęczącey wnosić, a to na każde półroku w ilości z dóbr.

ad a) złp. 1940 gr. 18.
ad b) — 626 gr. 6
ad c) — 1519 — —
ad d) — 1320 — 18
ad e) — 4650 — —
ad f) — 3100 — —
ad g) — 533 — 6

A to pod rygorem prawa seymowego i instrukcyi §. 125, w razie uchybienia któreykolwiek raty.

5. Ze odda dobra w takim stanie w iakim ie obeymie.

6. Zrzecze się wszelkich pretenssyi z dzierzawy czynienia z iakiegokolwiek źródła pochodzić mogących, a szczególnie za nakłady gruntowe.

7. Podda się we wszystkiem co się tycze dzierzawy, exekucyi administracyiney, i we wszystkich sporach i wątpliwościach z dzierzawy wynikaiących, ulegać będzie dzierzawca decyzyom władz Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Wszelkie inne warunki każdy maiący ochotę licytowania, przeyrzeć może w biórze Dyrekcyi za zgłoszeniem się do Pisarza Dyrekcyi, Bielanowskiego.

Chęć maiących przeto dzierzawienia których z powyższych dóbr, na oznaczone termina wzywa.

w Warszawie d. 21 maia 1831 r.

Prezes
Piotr *Łubieńsk.*

(1 raz) Pisarz
Bielanowsk.

Reient Kancellaryi Powiatu Częstochowskiego.

Zawiadamia szanowną publiczność, iż gdy w dniu 3 m. i r. b. dobra Wola Hankowska, w Powiecie Częstochowskim, Obwodzie Wieluńskim, Województwie Kaliskim sytuowane, z mocy aktu zaięcia, przez Komornika Sądowego, dla braku Konkurentów, przez publiczną licytacyą wydzierzawionemi bydź nie mogły, przeto w skutek art. 18 postanowienia Namiestnika Królewskiego na d. 2 września 1823 r. zapadłego, nowy termin do wydzierzawienia tychże dóbr na lat 3, poczynaiąc od dnia 24 czerwca 1831 r. aż do tegoż samego dnia 1834 r. w kancellaryi u podpisanego Reienta, na dzień 23 czerwca r. b. na godzinę 10 z rana wyznaczonym został, na który chęć zadzierzawienia maiących, zaprasza. — Warunki zaś pod któremi wieś ta wydzierzawioną zostanie, w każdym czasie w kancellaryi podpisanego przeyrzanemi bydź mogą.

w Częstochowie dnia 3 czerwca 1881 r.

Budrewicz.

Komornik Trybunału Cywilnego województwa Sandomierskiego.

Ninieyszem podaie do wiadomości publiczney, że w dniu 30 czerwca r. b. z rana od godziny 9 w mieście Kozienicach, przed Reientem powiatu Kozienickiego Wroczyńskim, odbywać się będzie wydzierzawienie przez publiczną licytacyą probostwa w dobrach Jedli, w powiecie Kozienickim Obwodzie Radomskim Województwie Sandomierskiem położonego, na lat trzy, poczynaiąc od dnia 1 lipca 1831 r. aż do dnia i miesiąca tegoż 1834 r. Cena do pierwszego wywołania posłużyć mogąca, ustanowioną iest w kwocie 300 zł. od którey licytacya rozpocznie się. Chęć zaś licytowania maiący na terminie w vadium 200 złp. zaopatrzyć się powinni.

Radom dnia 21 maia 1831 r.

Jacek *Fugielski* K. S.

Komornik Sądowy Powiatów Radomskiego i Częstochowskiego.

Zawiadamia po raz trzeci publiczność, iż wieś Wola Hankowska w Powiecie Częstochowskim Województwie Kaliskim położona, na trzech letnie wydzierzawienie, poczynaiąc od Swiętego Jana 1831 r. przed Jgnacym Budrewiczem Reientem Powiatu Częstochowskiego, w Częstochowie w dniu 23 czerwca r. b. o godzinie 10 z rana wypuszczoną będzie, ile wieś ta czynić może roczney intraty nie wiadomo, gdyż iest w posiadaniu dziedziców.

Częstochowa dnia 3 czerwca 1831 r.

Wincenty *Gustawski.*

OSTRZEŻENIA.

Dyrekcya Jeneralna Loteryi Królestwa Polskiego.

Podaiąc do publiczney wiadomości, iż star. Leybus Glücksohn kollektor loteryi liczbowey w mieście woiewódzkiem Radomiu, od dalszego pełnienia tychże obowiązków uwolnionym został, wzywa zarazem tych wszystkich, którzyby do niego pretensye z gry w pomienioną loteryą wynikaiące rościć mieli prawo, ażeby z takowemi w ciągu dni 40, licząc od dnia dzisieyszego, do Dyrekcyi Jlney Loteryi zgłosić się i one usprawiedliwić nieomieszkali, a to dla tego, iż zaraz po upłynieniu rzeczonego terminu, kaucya na pewność skarbu i graiących w loteryą liczbową przez star. Glücksohn złożona, onemuż zwróconą zostanie, a następnie pretensye póżniey podane od nikogo przyięte niebędą.

w Warszawie d. 4 czerwca 1831 r.

Referendarz Stanu
Zastępuiący Dyrektora Ilnego Loteryi
Marszałowski.

(2 raz) Sekretarz Dyrekcyi
Straszak.

Dyrekcya Jeneralna Loteryi Królestwa Polskiego.

Podaiąc do powszechney wiadomości, iż star. Jzrael Hersz Vogiel od dalszego utrzymywania w mieście wdzkiem Kaliszu kantoru loteryi liczbowey, na własne żądanie uwolnionym został, wzywa zarazem tych wszystkich, którzyby do niego pretensye z gry w pomienioną loteryą wynikaiące rościli, ażeby z niemi w ciągu dni 40 licząc od dnia dzisieyszego, do Dyrekcyi Jlney Loteryi zgłosić się i one udowodnić nieomieszkali, a to dla tego, iż po upłynieniu rzeczonego terminu, kaucya na pewność skarbu i graiących złożona, byłemu kollektorowi loteryi liczbowey zwróconą zostanie, a następnie pretensye póżniey podane, od nikogo przyięte niebędą.

w Warszawie dnia 2 czerwca 1831 r.

Referendarz Stanu
Zastępuiący Dyrektora Jlnego Loteryi
(1 raz) *Marszałowski.*
Sekretarz Dyrekcyi
Straszak.

WIADOMOŚCI URZĘDOWE.

Rząd Narodowy na własne żądanie JWgo Biernackiego Ministra Przychodów i Skarbu uwolnił go od sprawowania tego urzędu; zaś w mieysce iego mianował Ministrem Skarbu Senatora Kasztelana Leona Dembowskiego.

— Na posiedzeniu swoiem dnia 3 b. m. Rada municypalna M. S. W. z ukontentowaniem przyięła żądanie przyiaciela *Kościuszki,*

p. Franciszka *Zeltnera*, ażeby mu narodzić się maiące dziecie iego Warszawa do chrztu trzymała. Jenerał *Kniaziewicz* i Pan Leonard *Chodźko* upoważnieni zostali do reprezentowania Warszawy przy obrzędzie chrztu S. Życzeniem iest Rady Municypalney, ażeby dziecię ieżeli będzie płci męzkiey, otrzymało imiona *Tadeusz Władysław*, a ieżeli płci żeńskiey, *Bronisława Jadwiga*; pierwsze z tych imion przypominać będą bohatera naszego i górę, na którey wzniesiona iest mogiła pamiątce iego poświęcona, — a drugie, połączenie Litwy z Polską, odnawiaiące się w chwili obecney.

Część Nieurzędowa.

POLSKA.

z Warszawy 12 czerwca.

— Rozchodzi się wiadomość podług doniesień z Pruss, że Połąga dostała się w ręce powstańców Żmudzkich. — Jest to podobne do prawdy, gdyż podług Gazety Królewieckiey, Kretynga została przez nich na nowo zaięta.

— Przez kordon pruski na granicy naszey w Płockiem, ustanowili Prusacy dwa punkta wyiazdu: dla podróżuiących z towarami i produktami komorę Silno, a dla osób bez towarów Brodnicę.

— Koło Nasielska Rossyanie dopuszczaią się rabunków, uwięzień, gwałtu na kobietach. Zwykle daią bony za żądane przez siebie przedmioty; lecz P. Br. *Kicińskiemu* zabrali z iego włości bydło i zboże bez żadney rekwizycyi lub poświadczenia. Wielu ludzi zbili batogami; a z Nasielska zabrali na instygacyą żydów, 9 mieszkańców odznaczaiących się miłością oyczyzny, i w głąb ich uprowadzili.

— Prusacy robią nad Drwęcą most dla Rossyan; również czynią dla nich przygotowania do mostu przez Wisłę. Robotami kieruie budowniczy pruski z Kwidzyny.

— Jenerał *Kreutz* nie udał się ku Brześciowi, lecz miał przeyśdź przez Podlaskie dla połączenia się z główną siłą Dybicza.

— Słychać iż korpus woyska wysłanego przeciw Jenerałowi *Giełgud*, zostaie pod dowództwem Jenerała *Kuruty*.

— Mówią że dowództwo korpusu Jenerała *Dziekońskiego* ma obiąć Jenarał *Romarino*.

— Austryacy zaprowadzili także kwarantannę między Galicyą a Szląskiem po nad rzeką Solą.

— W Rydze cholera gwałtownie panuie; Rossyanie przerwali związki między Kurlandyą a Inflantami.

— W Londynie zebrało się kilkunastu lekarzy, którzy statkiem parowym udaią się przez Hamburg do Polski. — Zaopatrzyli się oni w listy rekommendacyyne do Dybicza, ażeby na przypadek dostania się w niewolą byli przyzwoicie traktowani.

— Deputacya Polaków miała posłuchanie w Rzymie u Oyca S., który ią przyiął uprzeymie, chociaż temu wszelkiemi sposobami chciał przeszkodzić Poseł Rossyyski.

— Dnia 10 w kościele Panny Maryi staraniem bractwa, odbyło się uroczyste nabożeństwo za pomyślność Polskiego oręża.

— W Wiedniu lud rozdzierał i palił exemplarze *Dostrzegacza Austryackiego*, w których doniesiono o rozbroieniu korpusu *Dwernickiego*.

— Gazety niemieckie mylne porozgłaszały wieści, iakoby powstanie na Podolu zupełnie było przytłumione. *Roth* walczył dotąd tylko z powstaniem powiatów olgopolskiego, naysyńskiego, latyczewskiego, lipowieckiego i humańskiego. Stoczył dotąd z powstańcami pięć potyczek; lecz wszędzie gdzie oni sami attakowali, oddziały rossyyskie zostały rozproszone. Włościanie bili się bardzo walecznie. Przegraną pod Daszowem przypisuią powstańcy kapitanowi *Orlikowskiemu*, który chcąc obrót wykonać, przedsięwziął poruszenie wsteczne iazdą niewyćwiczoną, i przez to stał się powodem zamieszania. — Po potyczce pod Daszowem, powstańcy znowu byli odnieśli korzyści, wzięli dwa działa i 300 ieńców. Hrabia *Rzewuski* nie zginął, lecz iest tylko ranny. Nawet w zmiankowanych powiatach ciągle ieszcze oddziały powstańców krążą po lasach.

— Naynowszy numer *Gazety Powszechney* powiada: *Od granic Polski 25 maia*. Ostatnie strategiczne ruchy woysk obustronnych, tak są ważne pod względem skutków, że na ieden raz zupełnie zmieniaią teatr woyny między Wisłą i Bugiem i rzucaią armią rossyyską z stanowiska zaczepnego na główny przedmiot Warszawę, w odwrotny ruch odporny dla zabezpieczenia liniy operacyinych. Czytaymy, zwracaiąc oko na kartę, naynowsze rapporta, a następuiący mieć będziemy rezultat. *Skrzynecki* stał ieszcze 12 maia z głównym korpusem między Mińskiem i Kałuszynem; lewe skrzydło zaymowało Sierock, a przednie iego straże były posunięte aż do Pułtuska, prawe stało w Garwolinie na trakcie od Warszawy do Lublina.

Woysko rossyiskie obszernym łukiem otaczało to stanowisko, aż do Lublina lewym, do Ostrołęki prawym końcem sięgaiąc, maiąc w środku Siedlce i Terespol mocno oszańcowane, małemi oddziałami utrzymuiąc komunikacyą na przestrzeni trzydziesto milowey. Wyiaśnia się przez to, podobieństwo śmiałey wyprawy *Chrzanowskiego* z Warszawy na Zamość, gdyż przełamał stanowisko Rossyan pod Kockiem; którzy w przestrzeni tey nie mieli nigdzie dosyć siły aby go odeprzeć. Wieczorem dnia 12 kolumny Polskie wyruszyły z Kałuszyna.

Należało się domyślać, że Dybicz miał nazaiutrz z rana wiadomość o tym ruchu; gdyż dnia 13 uderzył na *Umińskiego* pod Jędzeiowem, kiedy iednak po mocnym odporze Polaków powrócił do dawney pozycyi pomiędzy Kostrzynem i Liwcem, tedy to dowodzi, iż ieszcze niemiał wiadomości o zamiarach Wodza Polskiego. Tymczasem *Skrzynecki* przechodzi Bug i Narew. Dnia 16 rozpoczyna się pierwsza walka przedniey Jego straży z gwardyami Cesarskiemi. Dnia 18 został zdobyty warowny obóz pod Ostrołęką, dnia 21 wzięto Tykocin, o 5 mil od Białegostoku odległy.

Skrzynecki iuż dochodził do Łomży, kiedy Dybicz ciągle był wstrzymywany przez korpus Umińskiego, który go przez codzienne zaczepki i utarczki utrzymywał w błędzie. Dybicz posuwa się ku Kałuszynowi, lekkie iego woyska sięgaią aż do Mińska. Polacy cofaią się powoli gościncem ku Pradze. Czyli to był rekonesans ze strony Rossyiskiey dla powzięcia pewnych wiadomości opozycyi polaków, czy też uczyniono to dla zamaskowania odwrotnych ruchów główney armii Rossyiskiey? wszystko iedno. Dybicz powziąwszy wiadomość o wyprawie *Skrzyneckiego*, musiał poznać, iż cel iego działań iuż nie naprzód, lecz w tyle się znaydował, chodziło bowiem o ocalenie zagrożonych kommunikacyi.

Warszawa iest iuż tylko przedmiotem ubocznym; Białystok, Grodno, bezpośrednia kommunikacya z Petersburgiem, zagrożone prawe skrzydło między podwóynym ogniem woyska polskiego i powstańców litewskich, wymagaią szybkiey pomocy. Dnia 21 przechodzi Bug pod Grannem. Lecz *Skrzynecki* uprzedził go o trzy marsze; kiedy bowiem Dybicz przez Brańsk i Bielsk ma przebywać mil 18 do Białegostoku, iuż tam stanęły przednie straże polskie. Mnieysze oddziały wysłane z Serocka na prawo zaymuią Nur, Ciechanowiec i Suraż i niepokoią kolumny Dybicza. Gwardye które nieutrzymały oszańcowaney Ostrołęki, mocney pozycyi po nad bagnami Tykocina, nieośmielaią się bronić otwartego Białostoku; Wielcy Xiążęta cofaią się ku Grodnu. Zadaniem Skrzyneckiego iest teraz zapobiedz wszelkiemu nowemu połączeniu się odciętego lewego skrzydła z armią główną, rozszerzenie ile możności powstania na Litwie, przerwanie wszelkiey kommunikacyi korpusów rossyskich przez Wilno, a przez to doprowadzenie Dybicza do ostateczności. Ten ostatni iuż musiał lewe swoie skrzydło koło Lublina, pod dowództwem *Tolia* zostawić sobie samemu; bydź może, iż go Rüdiger wzmocni; trakt do Brześcia iest więc wolny, a Siedlce, skoro Umiński zechce, są w iego mocy, (który wziął Mokobudy, kiedy Dybicz przechodził Bug pod Grannem, uda się tam za nim lub ieszcze i daley). *Skrzynecki* przez szybki ten i ukryty pochód, przez rozwinięty napad na Gwardye bez główney bitwy, osiągnął większy rezultat, iak gdyby w dawnem swoiem stanowisku był zniszczył trzy korpusy, tak iak zniszczył korpus Geismera — to iest bliskie oczyszczenie Polski. Jeżeli *Dybicz* nie połączy się iuż z prawem skrzydłem to iest z gwardyami, tedy musi zwyciężyć Polaków, lub cofnąć się przez Połock i przyciągnąć do siebie Tolla i Rüdygiera przez odwrotny ruch od Lublina. Sądzić że korpus Lubelski sam będzie musiał przedsięwziąć przeyście przez wisłę bez dostatecznych pontonów, byłoby obwiniać dowodzącego Jenerała o brak wszelkich wiadomości woyskowych. Mieszkańcy lewego brzegu wisły połączeni z małym korpusem w okolicy Puław i z gwardyą Narodową Warszawską, w krótce by go zniszczyli. Oblegać Warszawę bez materyałów i ciężkiey artyllery, a nawet zbliżać się do niey z tak małym korpusem, byłoby niedorzecznością. Gdyby *Dybicz* był ieszcze miał pod Siedlcami 70,000 a pod Lublinem 24,000 do dyspozycyi, gdyby mu Pahlen z Litwy a Rüdygier z Wołynia byli mogli doprowadzić iakichkolwiek posiłków, niebyłby się okopał aż po zęby, niebyłby stał tak spokoyny, a prawie nieporuszony na przeciwko *woyska buntowników* liczącego iak twierdzono tylko 30 *tysięcy*.

Od 1 maia działania iego były podrzędne działaniom Polaków, dowód, że przewyższaiąca liczba iego obozu niemogła bydź bardzo znaczna. Ledwo dowiaduie się o uderzeniu na prawe swoie skrzydło (dobrze zważać tu należy na wyborne rozporządzenia w główney kwaterze Polskiey i taienie wszelkich działań aż do chwili ich wykonania, przy których iedynie

mimo licznych i dobrze płaconych szpiegów Rossyskich, takie rezultaty osiągnione bydź mogą:) a mocne to woysko pospiesza do Białegostoku. Jest to drugi dowód małych ich sił. Możnaby powiedzieć, że obustronne podania, lecz w przeciwnym duchu, są nieprawdziwe. Rossyanie dla utrzymywania dawnego mamidła swey wielkości podwóynie liczą swe siły boiowe, Polacy zaś dla tym prędszego wznieceniя przychylności i uzyskania pomocy, zmnieyszaią swe środki. Lecz skoro fakta przemawiaią, ułudzenie długo trwać niemoże. Zdaie się, że ruchy powstańców Litewskich, którzy od początku miesiąca kwietnia codziennie są pobici to pod Krożami, to pod Połągą, to pod Garsden i t. d.; a zawsze iednak iak smocze zęby przez Kadmusa posiane, powstaią do nowey walki, są w ścisłym związku z planami Naczelnego Wodza. Zgromadzenie się ich pod Libawą i Połągą, kazało się domyślać o wsparciu ze strony morza. Teraźnieyszy ich ruch ku Jurburgowi i Kownu, skazuie może zamiar odparcia przerażoney gwardyi od Grodna i połączenia się tam z woyskami polskiemi

Cytamy w prawdzie, iż Jenerałowie *Schirmer Renenkampf*, *Pahlen*, *Tołstoy* zaięli wszystkie miasta i ruchomemi kolumnami kray oczyszczaią; słyszymy o zbliżaniu się armii rezerwowey, o zupełnem stłumieniu powstania przez pożogi i łupieztwa, czego mamy dowód w posuwaniu się Pułkownika *Bartłomieiewa* do Rosień, gdzie nawet ludzi bezbronnych do ognia wrzucano; a iednakże niewidzimy innego skutku, tylko ciągłą nie przerwaną walkę wtych samych mieyscach. Gdyby powstanie to było tak mało znaczące, lub gdyby tam tak liczne znaydowało się woysko, iak nam codziennie prawie powtarzaią, zabezpieczonoby sobie przynaymniey główne trakty i spokoyną kommunikacyą sztafet przeciwko tym nieregularnym, powiększey części licho uzbroionym tłumom. Pod wodzą *Skrzyneckiego* łatwo by się wrozpaczaiących tych masach skutecznieysze rozwinąć dały siły. Czyliż może sądzą, że rozważny ten człowiek, który iak drugi Fabiusz, spokoynie słuchał zarzutów za dwu miesięczne odwlekanie, aż dopóki szybkością błyskawicy sunął się od Warszawy, teraz bez planu i wyrachowania przedsięwziął tę zadziwiaiącą dywersyą, za którą Dybicz iak światło podrzędne w systemacie planetów postępować musiał; czyliż sądzą, że ie poruczy trafowi losu woyny.

W nowszey historyi porównać ie tylko można z obrotami Napoleona w roku 1796 między Mantuą i Rywoli przeciwko trzem postępuiącym za sobą woyskom, *Wurmsera*, *Alwinzego* i *Prowenу*, tudzież z pięknym ruchem arcy-xięcia Karola przed Augsburgiem, kiedy się mimo wiedzy Jenerała *Moreau* zwrócił ku Jourdanowi i nakoniec z pospiesznemi marszami Jenerała *Moreau* w roku 1800 od Ulm do przeyścia przez Dunay, nim *Kray* się tego spodziewał. Przy wszystkich tych ruchach zawsze uwieńczonych wielkiemi skutkami, kilka marszów ukrytych przed okiem przeciwnika, nagłe ziawienie się w punkcie strategicznym na boku lub w tyle nieprzyiaciela, były głównieyszemi przyczynami szybkiego i niezawodnego zwycięztwa. Przewaga *Skrzyneckiego* iako Wodza nad iego przeciwnikiem, udowodniona iest temi faktami. Po mężu tym tylko czegoś wielkiego spodziewać się można, gdyż przy wkroczeniu na ziemię Litewską pośpieszy go witać moralny popęd długo uciśnionego bratniego ludu. — Kto się ieszcze wachał, korzystać będzie z tey chwili. *Skrzynecki* znayduie świeże ręce, chętne serca, kray niezawodnie bardziey opatrzony w żywność niż prawy brzeg wisły aż do Bugu, a Warszawa na długi czas iest zabezpieczona. Nie iest on naczelnikiem wiarołomnego woyska, iekeśmy dotychczas czytali w rapportach, iest on wodzem całego przez bohatyrskie czyny nowo połączonego ludu, w całey świetności umiarkowania i szlachetności, przeciwko ochydzaiącemu postępowaniu nieprzyiaciela, ozdobiony wawrzynem woyny, iaśnieiący koroną Obywatelską za ocalenie dziesiącio wiecznego imienia.

— (*Nadesł.*) — Wyczytawszy w numerze 525 *Kuryera Polskiego* z dnia 1 Czerwca r. b. doniesienie, o nadesłanym akcie przystąpienia do rewolucyi Polskiey Senatora Jana Felixa Hrabi *Tarnowskiego*, obeymuiące zarzut, iż nietylko sam dotąd niestanął w gronie Senatu, ale i deklaracyą opóźnił. Gdy tenże Kasztelan Hrabia Tarnowski iest za granicą a może wiedzieć nie będzie o uczynionym mu zarzucie, a przeto niebędzie się mógł publicznie usprawiedliwić; iako wiadomy powodów które przybycie iego opóźniły przedsięwziąłem podać ie do powszechney wiadomości, dla zbicia fałszywie i złośliwie rzuconey nań opinii. — Pomiiam słabość zdrowia, chociaż i ta byłaby dostateczną do usprawiedliwienia. — Pomiiam posiadanie maiątku na Wołyniu, wystawionego na łup nieprzyiaciela, gdy sam Kasztelan Hr. Tarnowski przez nadesłanie aktu przystąpienia dowiódł, iż miłość oyczyzny nad maiątek przekłada, ale pominąć niepodobna nayważnieyszey przyczyny i istotnie iedyney, która go spowodowała do opóźnienia. Syn i córka Kasztelana Hr. Tarnowskiego byli w Horochowie na Wołyniu, pod bacznie zwróconem na siebie okiem Rossyanów, naymnieyszy krok oyca przeciwko Rossyi, byłby dzieci wydał na Syberyą lub na męczarnie iakich tylu innych doznało. Lucyusz Juniusz Brutus poświęcił dla miłości Oyczyzny życie niegodnych synów, którzy ią w iarzmo poddać usiłowali: a przecież ze wstrętem z względu na ludzkość, surową iego cnotę wspominamy obok podziwu. Prawa kraiowe z uwagi na przychylność z prawa natury wypływaiącą, dalszych nawet krewnych od świadczenia przeciwko krewnym uwalniaią, miałże Kasztelan Hr. Tarnowski sam ieden bydź pozbawionym uczuciow wszystkim ludziom wrodzonych i przez prawa uświęconych, a naśladować ostrego Brutusa poświęcaiąc dzieci swoie (a dzieci przychylne kraiowi) które wolał dla posługi oyczyzny zachować? Że ta była iedyna przyczyna spóźnienia dowiódł tego, skoro tylko uyrzał syna i córkę na ziemi Galicyyskiey, bez chwili zwłoki, przystąpienie swoie do senatu przesyłaiąc. Mógłbym wiele dowodów przywiązania do oyczyzny Kasztelana Hr. Tarnowskiego przytoczyć; lecz pochwały innym zostawiam, oddanie tylko sprawiedliwości i wykrycie prawdy, sądząc bydź obowiązkiem każdego uczciwego człowieka — Dodać mi ieszcze wypada, iż w chwili gdy to piszę, syn Kasztelana Hr. Tarnowskiego, Waleryan Hr. Tarnowski może iuż walczy w sprawie oyczyzny.

Leon *Chomętowski*.
Ob. Woiew. Sand.

WŁOCHY.

z Wenecyi 20 maia.

— Odkąd większa część 98 powstańców z Bononii wpadłych w ręce Austryi, została przeniesiona do rozmaitych twierdz niemieckich, ci którzy pozostali w więzieniach Wenecyi, iuż wiedzą o swoim losie. Osoby które się zaymuią tymi więźniami powiedziały im, dla osłodzenia ich niewoli, że papież Grzegorz XVI. w liście własnoręcznym do Cesarza niemieckiego z dnia 19 kwietnia, żąda aby byli wysłani do Marsylii za paszportami kardynała *Benevenuti* i jenerałów austryackich, na których słowo wyiechali z Ankony. Też same osoby twierdzą, że pan de *St. Aulaire* poseł francuzki w Rzymie, pisał do marszałka *Maison* posłannika króla Ludwika Filipa w Wiedniu, aby u Cesarza popierał wspomniony list papieża. Powiadaią że i poseł angielski w Wiedniu otrzymał od dworu swego wyraźny rozkaz wymagania, aby ci więźniowie polityczni bez zwłoki zostali odesłani do mieysca swego przeznaczenia.

Wszystkie te reklamacye nie sprawią w Wiedniu żadnego skutku, iest to tylko igraszka dyplomatyczney chytrości, wiarołomstwo ministrów. Posłowie wiedzą, że nieuzyskaią tego czego żądaią i dla tego tak silnie się wstawiaią. Gabinet Wiedeński wie ze swoiey strony, że zatrzymuiąc więźniów, działa zgodnie z duchem konferencyy londyńskich.

Zasady świętego związku kieruią dziś radami królów, protokuły londyńskie przywracaią ich, dla utworzenia nowego systematu europeyskiego; główny pomysł, na którym polega spokoyność publiczna, iest wywołanie z wszystkich kraiów zasad wolności i wygnanie naczelników rewolucyinych, którzy się staraią takowe rozszerzać.

Dla osiągnienia tego celu we Włoszech, wszystkie Rządy ogłosiły notę dyplomatyczną pana St. Aulaire do kardynała Benevenuti z dnia 19 kwiet. w którey ten poseł, o którym mówią że żądał uwolnienia uwięzionych, nazywa ich zbuntowanymi, niedorzecznymi poddanymi, którzy usiłowali zaburzyć swoię oyczyznę. Nota ta licznie wydrukowana w bardzo wielu mieyscach a szczególniey w królestwie lombardzko-weneckiem, gdzie ci nieszczęśliwi są właśnie zatrzymani, nie wzywa niezawodnie łaskawości Cesarza, ani uymuie dla więźniów przychylności ludów.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Anna Sierzputowska raczy się zgłosić do Redakcyi Dziennika Powszechnego, dla udzielenia wiadomości o pobycie swoim.

Cena poiedynczego exem. gr. 10.